

Dwumiesięcznik Fundacji Anny Florek

CZAS DZIECIŃSTWA

Numer 8 (Listopad-Grudzień 2021)

Temat numeru:

*Budowanie poczucia
własnej wartości*

ISSN 2720-0795

Czasopismo bezpłatne

W tym numerze

Słowem wstępu	3
Anna Florek opowiada o zabawkach w przedszkolu.	
Październikowe wspomnienia	6
Medal Komisji Edukacji Narodowej dla naszej koleżanki.	
Moja historia	7
Wspomnienia Zygmunta Kulasa.	
Jesień i zima od kuchni cz.3	9
Tym razem o tym jakie zupy są najlepsze na zimowe miesiące.	
Archiwum scenariuszy	11
Arkadiusz Stupecki prezentuje zajęcia realizowane Metodą Pytań Dzieci na temat strojów ludowych.	
Gra planszowa „Nakarm jeża”	15
Jesienna gra utrwalająca wiadomości na temat jeży.	
Co nam w duszy gra	18
Adam Dąbrowski opowiada o uczeniu się gry na instrumencie.	
Eksperymentujemy!	20
Doświadczenia z osmozą.	
Recenzja książki edukacyjnej	21
Nora Rodriguez „Co nam mówią rysunki dzieci”.	
Okiem psychologa	22
Jak budować poczucie własnej wartości u dzieci wg Moniki Rosińskiej.	
Kalendarz	24
Typowe i nietypowe okazje do świętowania w listopadzie i grudniu.	
Kącik logopedyczny	26
Agata Lange omawia wady wymowy u dzieci w wieku przedszkolnym.	
Kącik behawioralny	28
Katarzyna Hamerlak opisuje jak należy pozytywnie wzmacniać dzieci.	
Prawny poradnik awansowy	29
Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe.	



Z zabawką do przedszkola

W poniedziałki dzieci przychodzą do naszego przedszkola z zabawką. Został wybrany poniedziałek, by dziecko po weekendowej przerwie mając w zabawce kawałeczek swojego domu dobrze rozpoczęło przedszkolny tydzień. Pokazując zabawkę innemu przedszkolakowi, osobie dorosłej może nawiązać rozmowę, podjąć wspólną zabawę lub pobawić się tak, jak bawi się w domu. Zabawki były i są przynoszone bardzo różne, zależy to od wielu czynników.

Najczęściej przynoszone zabawki odpowiadają aktualnym zainteresowaniom przedszkolaków. Często też są to najnowsze zakupy lub prezenty.



Postawiliśmy, że nie będą przynoszone zabawki militarne i generujące hałas. W domu powinny zostać też te o dużej wartości emocjonalnej lub materialnej. Zagubienie lub uszkodzenie zabawki jest w przedszkolu możliwe a celem naszym jest przysporzenie dziecku radości a nie stresu. Można je ewentualnie przynieść w dniu świętowania urodzin. Ograniczenie jest również w liczbie zabawek -

każde dziecko może przynieść jedną w dany poniedziałek. Nadmiar wprowadza chaos w grupie i niepokój u dzieci.

Bywa też, że przyniesioną zabawką jest ulubiony zwierzaczek, laleczka, samochodzik. Te mają dla dziecka specjalne znaczenie - dodają odwagi,



koją smutki, pomagają spokojniej pożegnać mamę lub tatę w szatni. Najczęściej towarzyszą one przedszkolakom w okresie adaptacji.

Są dzieci, które bardzo chętnie przynoszą zabawki, by bawić się nimi wspólnie z innymi przedszkolakami, ale bywa, że biorą je do przedszkola tylko po to, by je pokazać. Dlatego ważnym przestaniem do przedszkolaków i ich rodziców jest, by przyniesionymi zabawkami mogły bawić się dzieci z grupy. Nie dla każdego jest to proste. Dla niektórych dzielenie się jest tak trudne, że wolą nie przynosić zabawki niż zgodzić się na udostępnienie jej rówieśnikom.



Ta obserwacja skłoniła nas, by przynoszeniu zabawek nadać jeszcze inny sens i cel.

W poniedziałki, podczas spotkania całej grupy na dywanie, każde dziecko prezentuje swoją zabawkę, opowiada jak można się nią bawić, mówi z kim chciałoby się pobawić i czy udostępni ją innym (często w ciągu dnia zmienia decyzję). Dzieci widzą do kogo należą poszczególne zabawki. Otrzymują informację, że zgodę na korzystanie z zabawki i czas jej używania wyraża wyłącznie jej właściciel.

Uczymy dzieci, że każda zabawka jest czyjąś własnością, trzeba to uszanować i przestrzegać zasady: biorę zabawkę za zgodą właściciela i uważam, by jej nie zniszczyć.

Dzieciom mającym trudności w dzieleniu się zabawkami albo nie umiejącym zaprosić kogoś do zabawy pomaga wychowawca, który uczy wspólnej zabawy i czuwa nad jej przebiegiem. Często ciekawa zabawka



pomaga zauważyć jej właściciela jako atrakcyjnego kompana do zabawy. Warto taką sytuację wykorzystać dla przedszkolaków mających kłopoty w relacjach z rówieśnikami. Obecność wychowawcy lub terapeuty jest wtedy nieodzowna.

Dzielenie się jest ważną zdolnością, którą można kształtować u przedszkolaka. To jest proces i dlatego nie zmuszamy do przynoszenia zabawek ani do dzielenia się nimi ale zachęcamy i czekamy, by dziecko dorosło albo przekonało się, że dobrze jest wymieniać się zabawkami podczas pobytu w przedszkolu, albo wykorzystać kilka przyniesionych zabawek do wspólnej wspaniałej zabawy. Jeśli zabawa jest udana, a zabawka wraca do domu w dobrym stanie, to nie będzie problemu, by za tydzień znów coś ciekawego wziąć do przedszkola: dla siebie i dla innych.

Rozmawiamy również z rodzicami o tym jakie są dotychczasowe doświadczenia dziecka w zakresie dzielenia się. Szczególnie jest to istotne w odniesieniu do dzieci, które nie mają rodzeństwa a ich domów nie odwiedzają dzieci albo dzieje się to sporadycznie - nie mają więc okazji zapraszać "obcych" do zabawkowego królestwa. Są też takie dzieci, które mają rodzeństwo, ale z różnych przyczyn muszą "walczyć" o swoje prawo do posiadania. W każdym przypadku dobre przedszkolne doświadczenie sprzyja lepszemu rozwojowi emocjonalnemu i społecznemu naszych przedszkolaków.

Anna Florek



psycholog, dyrektor, twórca autorskiego programu edukacyjno-wychowawczego przedszkola, autorka licznych publikacji na temat integracji, edukacji przedszkolnej i współpracy z rodzicami. Rzeczoznawca MEN i ekspert ORE (dawniej CMPP-P), Kuratorium Mazowieckiego. Prowadzi wykłady i ćwiczenia na warszawskich uczelniach (UKSW, UW, APS). Wielokrotnie nagradzana medalami za swoją działalność na rzecz edukacji i integracji.





Październik osobom związanych z oświatą najczęściej kojarzy się ze świętem Komisji Edukacji Narodowej. I nie ma w tym nic dziwnego, bo to czas, gdy wspomina się o tym jak ważną funkcję pełnią oni dla społeczeństwa. Ten październik zapamięta na pewno nasza koleżanka Monika Rosińska, która za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej. Tym samym dołączyła do grona docenionych w ten sposób pracowników Fundacji **CZAS DZIECIŃSTWA**. Wcześniej takie wyróżnienie otrzymali: Anna Florek (2000), Anna Gromadzka (2014), Beata Oraniec (2015) i Marcin Dębiński (2015). Ponadto w październiku wręczone zostały dokumenty potwierdzające nadanie kolejnych stopni awansu zawodowego paniom: Beacie Pilch, Agnieszce Grom, Monice Jastrzębskiej i Aleksandrze Machalskiej.

Wstyd się przyznać, ale to było prawie 30 lat temu. Wszystko zorganizowane było na wariackich papierach. Po dwóch latach działalności przedszkole otrzymało cały parter budynku – niestety do remontu. Decyzja o remoncie była 15 czerwca a przedszkole miało być otwarte 1 września. Zapytałem wtedy pani Ani Florek, ile ma pieniędzy. Szybka kalkulacja i ... może na materiał starczy. Przy remoncie pracowałem ja, mój kuzyn i mój piętnastoletni syn oraz ze dwóch kolegów. W międzyczasie robiony był też przez inną ekipę remont kapitalny centralnego ogrzewania – to robiła Gmina. W zasadzie wyrobiliśmy w terminie. Dziś nie podjąłbym się takiego karkołomnego zadania. Ale wtedy atmosfera była taka, że nikt się nie zastanawiał za długo. Kto mógł to pomagał.

Na początku było też wielu ludzi zaangażowanych w sprawy przedszkola. Teraz nie wiem, jak to wygląda. Teraz ludzie są bardziej przyzwyczajeni, że przychodzą i wymagają. Mam znajomych, którzy idą i uważają, że im się coś należy. Wtedy było inaczej. Choć nie było wielu rzeczy, to staraliśmy się je zrobić. Na przykład poręcze zrobił dla mnie zaprzyjaźniony ślusarz w Łomiankach. Pamiętam też jak trzeba było wykuć drzwi. Przyszedł tatuś, który miał firmę instalującą schody. Przyniósł porządną maszynę. Wiercił, wiercił ... w końcu powiedział dwa brzydkie słowa, wziął młotek - chyba dziesiątkę czy więcej i przyłożył. I załatwił to w 5 minut. A ja patrzyłem czy nie wypadnie cała płyta żerańska. *(Nie wypadła - przypomina redakcja)*. Trzeba było również załatwić żwir na budowę. Pojechałem nad Wisłę i pytam ile kosztuje mała ciężarówka. Usłyszałem 500 tysięcy. A duża? 550. Wziąłem większą, choć wiedziałem, że to za dużo. Widziałem, że w wakacje jak ludzie robią w mieszkaniach remonty, to biorą piasek z piaskownic. Podjeżdżam więc wieczorem do siebie na osiedle z piaskiem, który mi został a tam jakiś tatuś bierze piasek z piaskownicy. Chciał uciekać a ja mu mówię, że ten piasek to specjalnie dla pana. Teraz bez problemu można kupić worek piasku. Kiedyś nie można było. Można

było kupić wywrotkę piasku ale nie worek. Była takich drobnych problemów cała masa. Trzeba było dobudować kuchnię - też się udało. Było ciężko, ale złych wspomnień nie mam.

Ja tutaj trafiłem, dzięki pani Grażynie*. Ona zdiagnozowała, że moja córka ma problem i wskazała mi to miejsce. Córka skończyła potem liceum i pedagogikę. Ta pedagogika nie była w jej duchu, ale winą obarczam przedszkole, które było tak dobre, że Danusia chciała być przedszkolanką. Tu w przedszkolu robiła potem praktyki. A po wielu stażach znalazła jednak pracę w księgowości. Mimo, że córka dorosła to ja wciąż „kręciłem się” wokół przedszkola. Widzimy się na spotkaniach integracyjnych i w innych ważnych momentach. To po prostu przyzwyczajenie. Dobrze jest zobaczyć to, co kiedyś się zaczynało. Jak to teraz „żyje”. Widzę, że nie jest to ten standard, który był na początku. Wtedy było to zrobione na budżet, w którym musieliśmy się zmieścić. Na te półtora miesiąca remontu to i tak była to niewyobrażalna zmiana. Dzieci mają dobre wspomnienia z tego przedszkola. Rodzice również. Ja też. Choć przedszkole “rozpuszcza” dzieci i rodziców. Po opuszczeniu przedszkola trudno nam było znaleźć miejsce, gdzie panowałaby taka atmosfera i podobne podejście do dziecka. Patrząc z perspektywy 30 lat widzę, że przedszkole zmieniło swój wygląd, ale nie zmieniło podejścia do dziecka i nie straciło swojej fachowości. Wiem, że przedszkole szuka nowego lokalu. Ale już nie podjąłbym się zrobienia remontu. Wiek i zdrowie już nie te. Chętnie za to spojrzę i doradzę co można tam zrobić.

**ówczesnej pani psycholog w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym.*

Zygmunt Kulas



Jeden z pierwszych rodziców, którzy zapisali swoje dziecko do Społecznego Przedszkola Integracyjnego. Razem z żoną Danutą wiernie towarzyszyli przedszkolu a później Fundacji w dobrych i trudnych czasach. Przedsiębiorca budowlany, który przeprowadził dostosowanie budynku do wymogów przedszkolnych w rekordowo szybkim tempie. Później wielokrotnie służył radą i pomocą.



Pora na kilka słów o zupach, które są najprostszą i najlepszą formą pełnowartościowego dania. Idealnie byłoby wpleść domową zupę w nasz codzienny jadłospis. Dobrym rozwiązaniem jest przygotowywanie większej ilości bulionów, wekowanie i codzienne odgrzewanie kolejnych porcji w ciągu kilku dni, dodając do nich rozmaite (czyli te, które akurat mamy) warzywa, kasze i inne zmieniające smak składniki. Gorąco zachęcam do eksperymentowania. Zupy są do tego idealnym polem.

Jesienią i zimą nasze zupy gotujemy dłużej i na małym ogniu. W tym czasie częściej dodajemy do nich rośliny strączkowe takie jak soczewica (wszystkie kolory nasion), fasola biała, czerwona, czarna, ciecierzycy, pamiętając o wspomnianej wyżej formule łączenia i pominięciu w tej zupie mięsa. Ale oczywiście zupa czysto warzywno-owocowa (bo dynia, papryka, pomidor, kiszony ogórek to owoce) z bukietem ziół i kaszą lub innym dodatkiem z ziaren, stanowi lżejszy, ale samowystarczalny, wzmacniający posiłek. Zachęcam do przygotowywania zup (i każdej innej potrawy) na maśle. Kolejnym dobrym źródłem tłuszczu jest żółtko.

Oleje i oliwy spożywajmy jedynie na surowo, nawet jeśli producent umieścił na opakowaniu informacje o szerszym ich zastosowaniu. Wyjątkiem są olej kokosowy i olej sezamowy. Inne oleje roślinne, które stoją na sklepowych półkach z reguły są rafinowane, bądź zjełczone z powodów niewłaściwego przechowywania. Dlatego, jeśli nie mamy możliwości kupna oleju tłoczonego na zimno w niedługim czasie po jego ekstrakcji, lepiej jest unikać olejów (zdrowych tylko z nazwy) i zastąpić je innym tłuszczem.

Przygotowując bulion mięsny, mięsno-kostny, ważne jest, aby pamiętać o dwóch zasadach:

1. Na początku gotowania dodać składnik o bardzo kwaśnym odczynie, jak np. ocet jabłkowy czy sok z cytryn (ten pierwszy polecam jako dodatek do wielu dań, także po zakończeniu gotowania, tuż przed podaniem).

Kwaśny dodatek jest niezbędny dla lepszego uwolnienia w czasie gotowania cennych składników odżywczych, jak na przykład kolagenu, proliny i glicyny.

2. Dajmy temu bulionowi czas. To właśnie długie gotowanie na bardzo małym ogniu sprzyja procesowi opisanemu wyżej i dodaje mocy naszym zupom. Dla przykładu, bulion na bazie porcji rosółowej z kurczaka, która zawiera mniej mięsa, więcej kości, powinniśmy gotować ok.4-6 h, bulion wołowy ok.10-12 h, czysto mięsny oczywiście krócej, ok.1-2 h. Polecam przygotowanie większej ilości i podzielenie jej na mniejsze porcje. Po zawekowaniu gotowy bulion możemy przechowywać w lodówce przez ok. 10-14 dni (pewnie i dłużej, ale prawdopodobnie nikt nie będzie dłużej czekał).

Czasem na dnie garnka zostaje część wygotowanych warzyw. Mogą nam one posłużyć jako dodatek łączący pozostałe składniki pasztetu, na przykład warzywno-soczewicowego, warzywno-jaglanego, który sama w sobie stanowi dobry posiłek lub uzupełnienie chociażby kaszowego dania.

A Mądrzy Ludzie mawiają, że i tak najważniejszym składnikiem każdego dania jest uśmiech kucharza. Idąc za tą radą, spróbujmy zbudować w sobie nowe nastawienie do codziennego gotowania, tak aby było czymś więcej niż kolejnym obowiązkiem na długiej liście zadań, stając się rytuałem, który nam dodaje, ucząc przy tym najmłodszych, jak wzmacniać nasze ciało i ducha.

Maria Królikowska-Gryn

Lekarz z zamiłowania. Od kilku lat studiuje wiedzę związaną z psychosomatyką, profilaktyką zdrowia i terapią naturalną. Nie potrafi zakończyć dnia bez książki, najczęściej z dziedziny filozofii, antropologii szeroko rozumianej duchowości. Lubi wyprawy w dziki plener w dobrym towarzystwie, naturalne rękodzieło i komponowanie prostych dań. Żona i mama 5-letniej Kornelii.



Przebieg dnia w grupie mieszanej wiekowo w trakcie tematu „Polskie tańce narodowe i polskie stroje ludowe” realizowanego Metodą Pytań Dzieci.



Autor: Arkadiusz Stupecki

Temat kompleksowy: „Polskie tańce narodowe i polskie stroje ludowe”

Temat dnia: „Polskie stroje ludowe”

Pytania dzieci:

Jakie są stroje ludowe?

Dlaczego stroje są kolorowe?

Dlaczego w strojach ludowych się tańczą?

Etap realizacji tematu: Szukanie odpowiedzi

Cele ogólne:

- Wskazanie tradycyjnych polskich strojów ludowych
- Wskazanie tradycyjnego stroju ludowego właściwego dla naszego regionu

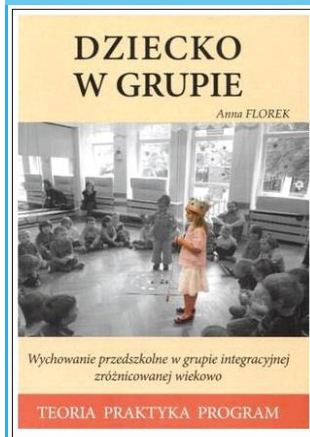
Realizowane treści programowe:

- Dziecko uczestniczy w zabawach ruchowych, w tym rytmicznych, muzycznych, naśladowczych, z przyborami lub bez nich; wykonuje różne formy ruchu: bieżne, skoczne, z czworakowaniem, rzutne. **(I.5)**

Ciekawostka

Realizacja treści programowych w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym Fundacji CZAS DZIECINSTWA odbywa się wg programu „Dziecko w grupie” autorstwa Anny Florek. Fundamentalną częścią tego programu jest Metoda Pytań Dzieci. Łączy ona naturalną ciekawość dzieci z wymogami podstawy programowej.

Program ten został szczegółowo opisany w książce pod tym samym tytułem.



- Dziecko zauważa, że nie wszystkie przeżywane emocje i uczucia mogą być podstawą do podejmowania natychmiastowego działania, panuje nad nieprzyjemną emocją, np. podczas czekania na własną kolej w zabawie lub innej sytuacji. **(II.8)**
- Dziecko odczuwa i wyjaśnia swoją przynależność do rodziny, narodu, grupy przedszkolnej, grupy chłopców lub grupy dziewczynek oraz innych grup, np. grupy teatralnej, grupy sportowej. **(III.2)**
- Dziecko używa zwrotów grzecznościowych podczas powitania, pożegnania, sytuacji wymagającej przeproszenia i przyjęcia konsekwencji swojego zachowania. **(III.4)**
- Dziecko wyraża się za pomocą: tańca, intencjonalnego ruchu, gestów, impresji plastycznych, technicznych, teatralnych, mimicznych, konstrukcji i modeli. **(IV.1)**
- Dziecko wyraża się za pomocą języka mówionego, posługuje się językiem polskim w mowie zrozumiałej dla dzieci i osób dorosłych mówi płynnie, wyraźnie, rytmicznie, poprawnie. **(IV.2)**
- Dziecko słucha, odtwarza i tworzy muzykę, porusza się przy muzyce i do muzyki, dostrzega zmiany charakteru muzyki, np. dynamiki, tempa i wysokości dźwięku oraz wyraża ją ruchem, reaguje na sygnały. **(IV.7)**
- Dziecko wymienia nazwę swojego kraju i jego stolicy, rozpoznaje symbole narodowe (godło, flaga, hymn), nazywa wybrane symbole związane z regionami Polski ukryte w podaniach, przysłowiacz, legendach, bajkach, np. o smoku wawelskim, orientuje się, że Polska jest jednym z krajów Unii Europejskiej. **(IV.10)**
- Dziecko układa przedmioty w grupy, szeregi, rytmy, odtwarza układy przedmiotów i tworzy własne, nadając im znaczenie. **(IV.12)**
- Dziecko przelicza elementy, odróżnia liczenie błędne od poprawnego. **(IV.15)**
- Dziecko rozumie bardzo proste polecenia w języku obcym nowożytnym i reaguje na nie. **(IV.21)**



Przestrzenie aktywności:

Zmysłów – oglądanie filmu przedstawiającego taniec - Mazura

Języka – sylabizowanie nazw strojów (łowicki, krakowski, warszawski i kujawski).

Wiedzy – omówienie kolorystyki strojów ludowych, liczenie strojów ludowych (liczenie do 4)

Działania – wykonywanie z papieru łowickiej sukienki, tańczenie poloneza, dopasowywanie do plansz ze strojami kartoników z kolorami występującymi w danych strojach

Pomoce: kolorowe paski papieru, klej, nożyczki, nagranie audio poloneza, nagranie wideo mazura, plansze ze strojami ludowymi, kolorowe kartoniki, tabliczka z liczbą 4

Przebieg dnia	Dostosowania i uwagi
Propozycja poranna: 1. Praca plastyczna – wykonanie z papieru łowickiej sukienki.	<i>Dzieci pracę tę wykonują w ciągu całego dnia z pomocą nauczyciela.</i>
Propozycja przedpołudniowa: 2. Powitanie - Dzieci witają się z osobą po swojej lewej i prawej stronie, kciukami mówiąc „Dobrze, że jesteś”.	<i>Jeśli dzieci mają problem z określeniem stron warto przed zajęciami założyć im frotkę na lewą rękę (pomysł pochodzi od pani Gruszczyk-Kolczyńskiej)</i>
3. Próba poloneza - przypomnienie układu tanecznego	<i>Polonez jest ćwiczony podczas kolejnych zajęć. Warto do prób łączyć w parę dziecko z lepszymi umiejętnościami z dzieckiem z mniejszymi umiejętnościami.</i>
4. Rozmowa kierowana z dziećmi. Przedstawienie na planszach	<i>Dzieci słabiej sylabizujące dostają wyrazy -</i>



<p>różnych strojów ludowych (strój: łowicki, krakowski, księstwa Warszawskiego i kujawski). Sylabizowanie nazw.</p>	<p><i>dwusylabowe nazwy elementów strojów np.: buty, pasek</i></p>
<p>5. Omówienie z dziećmi kolorystki poszczególnych strojów ludowych. Dopasowywanie do plansz ze strojami kartoników z kolorami występującymi w danych strojach.</p>	<p><i>Nazywanie kolorów również po angielsku. Dzieci starsze mogą wybierać spośród odcieni danego koloru.</i></p>
<p>6. Liczenie strojów ludowych. Oznaczenie liczbą arabską ilości strojów (liczba 4).</p>	<p><i>Przeliczanie również po angielsku.</i></p>
<p>7. Prezentacja filmowa mazura.</p>	<p>.</p>
<p>8. Praca plastyczna – przyklejanie kolorowych pasków papieru tak, aby ułożyły się w spódnicę łowicką.</p>	<p><i>Przeliczanie również po angielsku.</i></p>
<p>Propozycja podwórkowa: 9. „Gąski, gąski do domu ...”</p>	
<p>Propozycja popołudniowa: 10. Podsumowanie dnia – zaznaczenie pytań na planszy z zapytajkami. Przedstawienie pytań na kolejny dzień. Pożegnanie - isierka.</p>	



Nakarm Jeża to gra planszowa, w której dzieci uczą się, co może zjeść jeż. Przeznaczona jest dla 2-4 graczy i wymaga przygotowania dwóch pionków dla każdej osoby. Każdy grający ma ich inny kolor (żółty, czerwony, niebieski lub zielony). Na początku gracze ustawiają swój jeden pionek na polu z jeżem a drugi na cyfrze 0 pod jeżem. Każdy gracz ma liczby w kolorze swojego pionka. Pionek pozostawiony na polu z jeżem będzie przesuwany po rzucie kostką. Pionek na cyfrze 0 będzie przesuwany jedynie, jeśli gracz zakończy ruch pierwszym pionkiem na zielonym polu. Pierwsza wyrusza osoba, która wyrzuci najwięcej oczek na kostce. Potem następnii gracze w kolejności przeciwnej do ruchu wskazówek zegara.

W swojej kolejce gracz rzuca kostką i przesuwa swój pionek na planszy o tyle pól, ile wypadło oczek. Ruch wykonywany jest przeciwnie do ruchu wskazówek zegara. Jeśli ruch kończyłby się na czerwonym polu, to gracz w tej kolejce nie wykonuje ruchu. Na czerwonym polu jest jedzenie, które szkodzi jeżom.

Jeżeli ruch kończy się na zielonym polu, to gracz przesuwa swój drugi pionek o 1 pole (po polach z liczbami). Na zielonych polach jest jedzenie, które zwykle jedzą jeże. Wygrywa osoba, która jako pierwsza przesunie drugi swój pionek na pole z liczbą 4, czyli cztery razy nakarmi swojego jeża i wróci na pole z jeżem.

Może się zdarzyć, że w ciągu jednego przejścia po planszy nie uda się graczom cztery razy nakarmić jeża. Wtedy niezbędne jest wykonanie drugiego lub kolejnych okrążeń.

Ciekawostka

„Nakarm jeża” jest grą udostępnioną za darmo w ramach projektu edukacyjnego „Basiowe Gry Planszowe”.

Projekt tworzą w wolnym czasie Karolina oraz Marcin Dębińscy i jest on dostępny pod adresem:

www.debinski.edu.pl

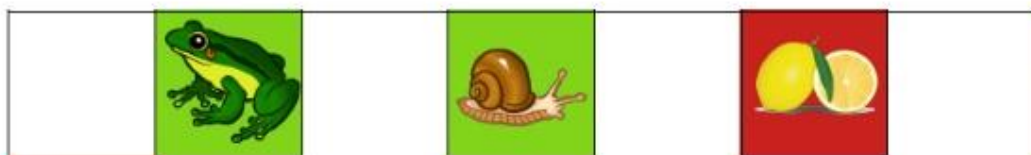
Na początku listopada 2021 roku udostępnionych było do pobrania 257 gier planszowych.



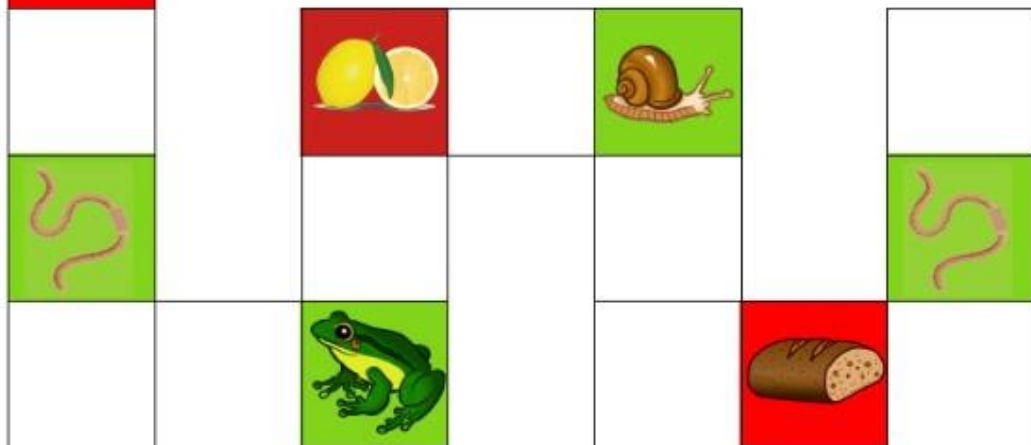
PG **Basiowe Gry Planszowe**
 Darmowe Gry dla Przedszkolaków



Jeż zjada to, co jest na zielonych polach



Jeżowi szkodzą rzeczy z czerwonymi polami



Nakarm



m Jeża

Nuty, nutki, czyli „abrakadabra” ... *

A po diabła mam się uczyć odczytu nut? Śpiewać potrafię ... to mogę wziąć do ręki każdy instrument i też coś zagram! Chcę grać w tenisa to zwyczajnie kupuję raketę tenisową i gram, chcę pływać to pływam, wystarczy chcieć. Pełna zgoda. Chcieć to móc ... jako rzecz stare porzekadło.

Chcę nauczyć się grać na moim ukochanym instrumencie, tu należy wpisać jego nazwę (....)

Kupuję tegoż i szukam nauczyciela albo rozpoczynam samouctwo metodą prób i błędów. Kupuję i oglądam podręczniki tzw. szkoły i nic nie rozumiem, niby wiem ale... pytania, pytania ...

Pytamy, bo nie znamy słownictwa związanego z muzyką i zawitości matematycznych ukrytych w kształtach nut, a trzeba to przełożyć na wydobywanie dźwięku na naszym ukochanym instrumencie. Tak jak potrafimy odczytać książkę składając litery w słowa, które znamy w naszym ojczystym języku. Idiomy, synonimy i rozumienie znaczenia użytego słowa. Z muzyką jest identycznie!

Musimy nauczyć się składać znaki graficzne zwane pismem nutowym w słowa, zdania i łączyć je w logiczną opowieść dźwiękową. Musimy nauczyć się zapytać dźwiękami i udzielić na pytanie odpowiedzi, też dźwiękami. Możemy krzyknąć i możemy przytulić, obudzić lub uśpić, wszystko dźwiękami. Muzyka jest językiem międzyludzkim, bez słów, ale pełna emocji.

Uczymy się czytania nut jeśli chcemy coś (nie)znanego zagrać, śpiewać.

Biorę więc w ręce mój ukochany instrument, myślę co i jak mam zrobić, zgodnie z pierwszą lekcją podręcznika, który otworzyłem.

Kolejne czynności do wykonania i zapamiętania przez adeptów muzyki.

1. Musimy znać nazwę dźwięku który chcemy zagrać. Odczytujemy dźwięk z nut.
2. Musimy wiedzieć gdzie ten dźwięk znajduje się na naszym ukochanym instrumencie.
3. Musimy wiedzieć jak nazywa się klawisz i odnaleźć go, albo struna i który próg gitary albo układ palców zakrywający otwory na np. flecie dotyczący tego dźwięku.
4. Teraz tworzymy dźwięk w sposób charakterystyczny dla instrumentu, dmuchamy, uderzamy w strunę czy naciskamy klawisz lub ciągniemy smyczkiem.

Od tego momentu rozpoczyna się granie, czyli matematyka mówiąca nam jak długo dany dźwięk ma trwać. Do tego celu służą znaki graficzne, które nazywają się nutami. Pokazują precyzyjnie wysokość dźwięku i czas jego trwania.

Jeśli w pierwszych trzech punktach czegoś nie wiemy, to punkt 4 zawsze będzie obciążony błędem. Nasz słuch zawsze nam powie, jest źle! Pytanie ... dlaczego? Sprawdź więc punkty 1-3. Błąd powtórzony kilkakrotnie jest zapamiętywany przez mózg i gramy potem źle, bo tak się nauczyliśmy.

* Dla dorosłych ... małe dzieci to inna opowieść.

Adam Dąbrowski



Magister sztuki. Wieloletni muzyk L'orchestre Symphonique Conservatoire National de Tunis oraz były nauczyciel muzyki w szkole francuskiej i arabskiej. Pracował również jako nauczyciel muzyki w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Oskara Kolberga, w Fundacji im. Karola Szymanowskiego oraz w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym Fundacji CZAS DZIECIŃSTWA.



W tym miesiącu proponuję doświadczenie z marchewką pokazujące przykłady zjawisk odwracalnych i nieodwracalnych oraz prezentujące proces osmozy.

Do przygotowania doświadczenia będą potrzebne: ostro zakończona obieraczka do ziemniaków (taka jak na zdjęciu obok), po łyżeczce soli, cukru, gipsu oraz 5 marchewek i 4 wysokie naczynia (najlepiej identyczne).



Z każdej marchewki odcinamy górną część a potem wydrążamy środek. Na jednej z nich sprawdzamy czy uda się połączyć odciętą i wydrążoną część z jej resztą. Potem wkładamy po jednej wydrążonej marchewce do 4 pustych naczyń. Do dziurki w pierwszej marchewce wsypujemy sól, w drugiej cukier a do trzeciej gips. Czwarta marchewka pozostaje pusta w środku. Pozostawiamy je na 3-4 godziny. Potem sprawdzamy, która z marchewek zmiękła i gdzie wsypany proszek zmoczył się. Sprawdzamy również czy marchewka, którą odbudowaliśmy na początku zrosła się. Czyścimy marchewki z proszków (opukujemy) i wstawiamy do naczyń. Zalewamy wodą do tego samego poziomu (można go oznaczyć flamastrem) i odstawiamy ponownie na 3-4 godziny. Po tym czasie sprawdzamy, która z marchewek stwardniała i gdzie ubyło wody. Można też przyjrzeć się co stanie się z wypełniaczami marchewki po ich wyschnięciu (cukier i sól znów będą kryształkami, gips się zbryli). Jeśli w marchewce jest mniej wody niż w otaczającym środowisku (naczyniu) to migruje ona do marchewki. Powinno to dać się zauważyć w różnicy poziomu wody (lepiej to widać w wąskich, wysokich naczyniach).

Doświadczenie udowadnia, że zjawisko osmozy, czyli przechodzenia wody zawartej w marchewce do substancji posiadającej jej mniej (suche proszki) jest odwracalne. Dzieci z pewnością zauważą też, które z efektów zjawisk da się cofnąć a których nie (pokrojenie marchewki, zestalenie gipsu).

„**Co nam mówią rysunki dzieci**” Nory Rodriguez to pozycja dla osób, które chcą wiedzieć więcej na temat analizy prac plastycznych dzieci. Książka nie jest podręcznikiem akademickim i nie należy spodziewać się znalezienia w niej interpretacji każdego możliwego wariantu rysunku. Dzięki temu jest jednak łatwa w odbiorze i przyjemnie się ją czyta.

Oczywiście autorka posługuje się przykładami z życia wziętymi a książka pełna jest prac dzieci. Dokładnie ilustrują to, czego powinniśmy się nauczyć. Jednak zanim zaczniemy poważną analizę tego, co rysowały dzieci autorka proponuje nam wprowadzenie do tematu. I nie mam tu na myśli kilku akapitów związanych z historią tej dziedziny nauki, ale z metodologią. Podkreślona jest ważność rozmowy z dzieckiem po wykonaniu pracy. Upewnienie się czy to, co widzimy jest tym samym, co nam się wydaje. Wstęp zwraca uwagę na słuchanie tego, co dziecko mówi w czasie tworzenia swojego dzieła. Bo może to przekazywać istotne informacje dla późniejszej analizy. Z wprowadzenia wynika też, że powinniśmy zapamiętać w jakiej kolejności rysowane są poszczególne elementy pracy. To wszystko zaś sprowadza czytelnika do wniosku, że rzetelnej analizy może dokonać jedynie osoba, która była przy dziecku w trakcie tworzenia rysunku.

Następnie możemy się dowiedzieć czego spodziewać się w rysunkach dzieci (od półroczy do nastolatków). To ważna informacja zwłaszcza dla nauczycieli i wychowawców, bo nic bardziej mylnego od oczekiwania, że dziecko będzie potrafiło tworzyć prace, które wymagają umiejętności ponad jego wiek. Takim samym błędem jest nie zwracanie uwagi na to, że rysunki dziecka nie mają elementów charakterystycznych dla jego wieku.

W ostatniej części omówione są poszczególne elementy rysunków jako elementy diagnostyczne.



Jak budować poczucie własnej wartości u dzieci?

Wiek przedszkolny to okres dynamicznego rozwoju dziecka w każdej sferze. Jest to również wiek, w którym zaczyna kształtować się u dziecka poczucie własnej wartości. Według Judith Beck (1995) jest ono najbardziej istotnym wyobrażeniem na temat siebie. Budowanie u dziecka poczucia własnej wartości jest niezwykle istotne, gdyż po jego ukształtowaniu się jest odporne na zmiany.

Poczucie własnej wartości zależy w dużej mierze od wczesnych doświadczeń. Doświadczenie straty bliskiej osoby, krzywdzenia fizycznego i emocjonalnego, ale też brak pozytywnych doświadczeń takich jak zainteresowanie czy chwalenie przyczynia się do powstania niskiego poczucia wartości.

W jaki sposób możemy budować poczucie własnej wartości u dzieci? Bardzo duży wpływ mają komunikaty jakie otrzymuje dziecko od ważnych dla siebie osób – rodziny, wychowawców, ale też rówieśników.

Dowartościowania wzmacniają u dzieci poczucie sprawczości, samoocenę oraz motywację. Dowartościowań nigdy nie jest zbyt dużo. Paradoksalnie najwięcej powinny ich otrzymywać dzieci, których wychowywanie sprawia więcej trudności. Dzieci „trudne wychowawczo” otrzymują bowiem więcej komunikatów korygujących. Z tego też powodu ich poczucie własnej wartości może być niższe. Aby temu zapobiec należy zachować odpowiednie proporcje między negatywnymi a pozytywnymi komunikatami. Badania wskazują, że dla prawidłowego rozwoju samooceny na jedną informację korygującą powinny przypadać co najmniej trzy pozytywne komunikaty odnoszące się do danej osoby.

Podstawowym źródłem dowartościowania jest sam **proces słuchania**, który jest sygnałem, że dziecko jest dostrzegane. Bardzo duże znaczenie ma też **akceptowanie wszystkich uczuć** dziecka (choć nie zawsze

zachowania, które się z nimi wiąże). Ważne jest ponadto **podkreślanie mocnych stron dziecka, jego umiejętności i podjętego wysiłku**.

Dowartościowując skup się na konkretnych zachowaniach:

- używaj frazy w drugiej osobie: „Jesteś...”, „Czujesz...”, „Uważasz...”
- opisuj, zamiast oceniać
- akcentuj obszary wolne od problemów
- potraktuj dowartościowanie jako przypisanie dziecku cech godnych uwagi
- koncentruj się na mocnych stronach, a nie na brakach

Przykłady dowartościowań:

- „Przeprosiłeś Marysię. Wymagało to od Ciebie dużej odwagi.”
- „Zrobiłaś prezent dla Basi. Włożyłaś w to dużo pracy.”
- „Mimo zdenerwowania potrafiłeś opanować się.”

Ciekawostka

Efekt Pigmaliona, czyli jak wiara w drugiego człowieka czyni cuda. W latach 60-tych XX wieku R. Rosenthal i L. Jacobson przeprowadzili eksperyment. Po poddaniu dzieci badaniom inteligencji, nauczyciele dostali informację, którzy z uczniów otrzymali wyjątkowo wysokie wyniki i w związku z tym mają predyspozycje do wyjątkowych osiągnięć. Informacje te były fałszywe – grupa wskazanych uczniów była przypadkowa. Powtórzone rok później badania pokazały, iż grupa uczniów, która miała rzekomo lepsze wyniki, faktycznie miała większe osiągnięcia. Dlaczego tak się stało? Zgodnie z przypuszczeniami badaczy nauczyciele inaczej traktowali uczniów predestynujących do osiągania lepszych wyników – okazywali im więcej uwagi, zainteresowania i oczekiwań. Uczniowie z kolei – nie chcąc zawieść swych nauczycieli - mieli większą motywację do nauki. Nasz stosunek do drugiego człowieka oraz komunikaty jakie do niego wysyłamy mogą zatem wzmacniać w nim wiarę we własne możliwości, a tym samym wpływać na budowanie poczucie wartości.



1.11 – Dzień Wegan



6.11 – Dzień Saksofonu

7.11 – Dzień Kotlecia Schabowego

9.11 – Europejski Dzień Wynalazcy

10.11 – Dzień Jeża

11.11 – Narodowe Święto Niepodległości

12.11 – Światowy Dzień Drwala

13.11 – Międzynarodowy Dzień Niewidomych

14.11 – Dzień Seniora

19.11 – Światowy Dzień Filozofii

21.11 – Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień

22.11 – Dzień Kredki

24.11 – Dzień Buraka



Pomysł

Nietypowe święto może stanowić inspirację do wyboru tematu tygodniowego. Może być też przerywnikiem i okazją, aby wszystkie dzieci i grupy w placówce mogły zrobić to samo lub przynajmniej skupić się wokół jednego tematu. Może stać się lokalną tradycją. Okazją do spotkania integracyjnego dzieci, rodziców i personelu placówki.

Święta oznaczone na obrazkach będą obchodzone przed dziećmi w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym Fundacji CZAS DZIECIŃSTWA a zaznaczone na czerwono będą miały aspekt kulinarny.

25.11 – Dzień Kolejarza

26.11 – Dzień Ciasta

i Światowy Dzień Drzewa Oliwnego

1.12 – Dzień placków

3.12 – Światowy Dzień Majsterkowicza

4.12 – Dzień Górnika

5.12 – Światowy Dzień Gleby



8.12 – Dzień Kupca

10.12 – Światowy Dzień Futbolu

12.12 – Dzień Guzika

13.12 – Dzień Księgarza

14.12 – Dzień Małpy

15.12 – Dzień Herbaty

17.12 – Dzień Braci Wright

20.12 – Dzień Ryby

22.12 – Początek Kalendarzowej Zimy

24.12 – Wigilia

25/26.12 – Boże Narodzenie

28.12 – Dzień Gry w Karty

31.12 – Sylwester

Przepis na placki ziemniaczane pani Małgosi

Składniki:

- 1 kg ziemniaków
- 2 średnie lub małe jajka
- 2 płaskie łyżki mąki pszennej - 20 g
- łyżeczka soli i odrobina pieprzu
- ząbek czosnku
- olej do smażenia

Obrany 1 kg ziemniaków zetrzyj na dużych oczkach. Masa powinna być mokra, ale bez stojącej wody. Dodaj dwa jajka i dwie płaskie łyżki mąki pszennej oraz sól, pieprz i rozgnieciony czosnek. Wymieszaj całość. Nagrzej patelnię. Dodaj 2-3 łyżki oleju i dużą łyżką nakładaj porcje masy ziemniaczanej. Placki ziemniaczane przewracaj na drugą stronę mniej więcej co minutę (gdy zarumienią się od spodu).



Wady wymowy u dzieci w wieku przedszkolnym

Wady wymowy, dyslalia, zaburzenia artykulacji, zaburzenia wymowy to różne określenia jednej grupy związanej z nieprawidłowościami w wymawianiu jednej bądź kilku głosek języka polskiego. W artykule tym dowiecie się Państwo, jakie wady wymowy występują najczęściej u dzieci w wieku przedszkolnym. Jednakże, aby szerzej zrozumieć ten problem, należy pokrótce opisać normę rozwojową dla pojawiania się głosek w mowie dziecka.

Dziecko 3-letnie powinno wymawiać już głoski *p, b, m, f, w* i ich zmiękczenia oraz głoski *k, g, ki, gi, h, t, d, n, ś, ź, ć, dź, l*. Dziecko 4-letnie oprócz wyżej wymienionych głosek ma w swoim repertuarze także dźwięki *s, z, c, dz*. W wieku 5 lat ustala się wymowa głosek z szeregu szumiącego (*sz, ż, cz, dż*), a na przełomie 5 i 6 roku życia pojawia się głoska *r*. Warto w tym momencie zaznaczyć, że nie należy od dziecka 3-letniego wymagać, aby wymawiał głoskę *[r]*, co nie oznacza wcale, że ta głoska w tym okresie życia się nie pojawia.

Co jednak, jeśli dziecko w wieku 6 lat nie opanowało wyżej wymienionych głosek? W tym przypadku warto udać się do logopedy w celu ustalenia przyczyny trudności w artykulacji i zaprogramowaniu odpowiedniej terapii. Przyczyn zaburzeń artykulacji jest wiele. Możemy mieć do czynienia z obniżoną sprawnością narządu artykulacyjnego, nieprawidłową budową narządu artykulacyjnego (zbyt duży/ za mały język, wady zgryzu, wady twarzoczaszki), przerośniętymi migdałami, obniżonym progiem słyszenia, nieprawidłowym torem oddychania, ankyloglosją (przyrośniętym wędzidełkiem podjęzykowym), deficytami z zakresu słuchu fonematycznego lub kinestezją artykulacyjną.

Wśród najczęściej spotykanych zaburzeń artykulacji w przedszkolu należy wymienić:

1. Sygmatyzm (seplenienie)

W sygmatyzmie możemy mieć do czynienia z parasygmatyzmem (substytucją) głosek z szeregu szumiącego, który może być zamieniany na głoski z szeregu syczącego (s,z,c,dz) lub ciszącego (ś, ź, ć, dź), a także z ich deformacjami. Najczęściej występującą deformacją w tej grupie jest seplenienie międzyzębowe, związane z wymową tych głosek z językiem wsuniętym między zęby.

2. Rotacyzm

W rotacyzmie można zauważyć pararotacyzm (substytucję) głoski [r] na głoskę l, j bądź ł, przy czym w okresie kształtowania się wymowy tej głoski, dziecko ma prawo zamieniać ją na głoskę [l]. Występuje również rotacyzm właściwy, w którym głoska ta jest zdeformowana- a więc jej wymowa nie przypomina żadnej głoski z języka polskiego. Przykładami rotacyzmu właściwego jest [r] języczkowe („francuskie”), policzkowe, wargowe, szczękowe.

3. Parakappacyzm i paragammacyzm

Nieprawidłowa wymowa głoski [k] oraz głoski [g]. Najczęściej występuje substytucja, a więc analogiczne zastępowanie głosek [k,g] głoskami [t,d].

4. Bezdźwięczność

Zastępowanie głosek dźwięcznych jej bezdźwięcznymi odpowiednikami (na przykład głoska w zamieniana jest na głoskę f) .

Logopeda podczas badania artykulacji dziecka posługuje się zazwyczaj kwestionariuszem obrazkowym. Dodatkowo sprawdza funkcje i budowę narządu artykulacyjnego oraz inne aspekty, które pozwolą na określenie przyczyny występowania wady wymowy u dziecka. Jeśli zauważą Państwo opisane powyżej nieprawidłowości w wymowie dziecka, należy niezwłocznie skontaktować się ze specjalistą.



Do podstawowych metod terapii behawioralnej należy efektywne wzmacnianie. Efektywne wzmacnianie, pomimo prostoty samego mechanizmu, nie jest łatwe i wiele osób popełnia błędy podczas kształtowania zachowań. Wzmocnienie zwiększa szanse pojawienia się zachowania przez pojawienie się w jego konsekwencji czegoś pożądanego. Jeśli pomimo stosowania wzmocnień zachowanie się nie zmienia, to prawdopodobnie to, co było uważane za wzmocnienie, wzmocnieniem nie jest! Kluczowe z punktu widzenia stosowania wzmocnień jest stosowanie się do określonych reguł i zasad, które zwiększają szansę powodzenia naszej interwencji.

Efektywne wzmacnianie – rodzaje wzmocnień

- **Nie ma jednego uniwersalnego wzmocnienia.** Nawet uwaga, która jest silnym wzmocnieniem społecznym, nie jest wzmocnieniem dla każdej osoby. Z tego powodu, przed przystąpieniem do kształtowania zachowań należy przyjąć perspektywę osoby, wobec której będziemy stosować wzmocnienia. Wzmocnienie musi mieć znaczenie dla osoby je otrzymującej – jeśli chcesz nagradzać dziecko rób to zgodnie z jego standardami. To co dla ciebie wydaje się wyjątkową nagrodą dla niego może być straszną karą. Jeśli przyznana nagroda tak naprawdę jest karząca to ograniczasz zachowanie, na którym ci zależy.
- **Wzmocnienia musi być konkretne** – dziecko musi wiedzieć za co otrzymuje pochwałę. Efektywne wzmacnianie unika stosowania ogólnych słów w postaci, „jestem z ciebie dumy”, „świetnie się dzisiaj spisaliś”. Takie nagradzanie nie mówi o tym, co dziecko zrobiło dobrze a tym samym jakie zachowanie powinno kontynuować. Efektywność pochwały zwiększamy poprzez wypunktowanie konkretnych zachowań które ci się podobają, chcesz zwiększyć ich ilość. Wzmocnienie jest jak precyzyjna instrukcja postępowania. Dziecko dokładnie wie za co je dostało i za jakie

zachowanie może otrzymać ich więcej. Na przykład można powiedzieć „Cicho odstawiłeś krzesółko. Brawo!”.

- **Wzmocnieniom rzeczowym powinny zawsze towarzyszyć wzmocnienia społeczne** (nadajemy wartość wzmocnieniom społecznym i zyskujemy większą możliwość wycofywania wzmocnień rzeczowych). W innym przypadku narażamy się na niepotrzebne koszty, które będą stale rosły. Dziecko szybko przyzwyczaja się do nagród rzeczowych i zazwyczaj podnosi poprzeczkę wydatków. W miarę możliwości należy unikać wzmocnień rzeczowych i przyznawać je jedynie za ponadstandardowe zachowania związane z systematyczną pracą ukierunkowaną na osiągnięciu długoterminowego celu. Jakkolwiek okazjonalne nagrody rzeczowe mogą wzbudzić zainteresowanie i entuzjazm to większość twoich wzmocnień powinno mieć charakter społeczny.

Prawny poradnik awansowy Autor Marcin Dębiński

W tym miejscu przedstawiamy, krótkie omówienie najważniejszych aktów prawnych regulujących pracę placówek oświatowych. Tym razem to:

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe wraz z późniejszymi zmianami (ostatnia w lipcu 2021). Określa ona:

- **cele systemu oświaty** (Rozdział 1, art.1)
- **rodzaje szkół i przedszkoli istniejących w Polsce oraz wymienia ogólnie instytucje i organizacje wspierające** (Rozdział 1, art. 2-3)
- **zasady pracy osób zatrudnionych w szkołach i przedszkolach** (Rozdział 1, art. 5-7)
- **ogólne zasady zakładania i prowadzenia szkół i przedszkoli** (Rozdział 1, art. 8-30)
- **zasady organizacji wychowania przedszkolnego i realizacji obowiązku przygotowania przedszkolnego** (Rozdział 2, art. 31-34)



- **zasady obowiązku szkolnego i obowiązku nauki, w tym pozwolenia na tzw. edukację domową** (Rozdział 2, art. 35-42)
- **zasady zarządzania szkołami i placówkami publicznymi, w tym prowadzenia eksperymentu pedagogicznego oraz zakres kompetencji organów nadzorujących oraz dyrektorów szkół i placówek, rad pedagogicznych** (Rozdział 3, art. 43-74)
- **zasady działania społecznych organów w systemie oświaty: rad rodziców, Krajowej oraz wojewódzkich rad oświatowych a także samorządów uczniowskich** (Rozdział 4, art. 75-87)
- **zasady organizacji kształcenia, wychowania i opieki w szkołach oraz placówkach publicznych, w tym zawartość statutów a także zasady organizacji kształcenia poza szkołami** (Rozdział 5, art. 88-129)
- **zasady przyjmowania do publicznych: przedszkoli, szkół i innych placówek** (Rozdział 6, art. 130-164)
- **zasady kształcenia osób przybywających z zagranicy** (Rozdział 7, art. 165-167)
- **zasady działania szkół i placówek niepublicznych** (Rozdział 8, art. 168-182)
- **zasady działania placówek doskonalenia nauczycieli** (Rozdział 9, art. 183-188)

Dodatkowo art. 4 precyzuje znaczenie użytych w tym akcie określeń. Ustawa to zastąpiła większość zapisów z Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Nie uchyliła jednak wszystkich jej zapisów, gdyż w mocy pozostają jeszcze jej zapisy o systemie egzaminów zewnętrznych, a także o pomocy materialnej dla uczniów i zasadach oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów w szkołach publicznych. Oczywiście w kilku miejscach Ustawa odwołuje się też do szczegółowych rozwiązań w Karcie Nauczyciela. Tekst ujednolicony Ustawy Prawo Oświatowe: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20170000059/U/D20170059Lj.pdf>



W tym numerze wykorzystaliśmy

Grafiki Public Domain

Ilustracja na okładce

Autor: PublicDomainPictures

źródło: www.pixabay.com

Misie na huśtawce (str. 4)

Autor: Daniel Dino-Slofer

źródło: www.pixabay.com

Zabawki na stole (str. 3)

Autor: Paul Diaconu

źródło: www.pixabay.com

Plakat na Dzień Postaci z Bajek (str.24)

Autor: Julita (pasja1000)

źródło: www.pixabay.com

Plakat na Dzień Misia (str. 24)

Autor: Madalin Calita źródło:

www.pixabay.com

Plakat na Mikołajki (str. 25)

Autor: Teodor (MrGajowy3)

źródło: www.pixabay.com

Ten numer ukazał się

13

listopada

WYDAWCA

Fundacja Anny Florek
CZAS DZIECIŃSTWA

ul. Wolumen 3
01-912 Warszawa
tel. 226635521

Zdjęcie okładki pochodzi z książki
„Co nam mówią rysunki dzieci”
Nory Rodriguez opublikowanej
przez Wydawnictwo JEDNOŚĆ w 2013 r.



Odwiedź nas na:

www.czasdziecinstwa.com.pl/publikacje/nasz-miesiecznik/

[www.fb.com/czasdziecinstwa](https://www.facebook.com/czasdziecinstwa)



Nasza Redakcja:



Marcin Dębiński – Redaktor naczelny. Odpowiedzialny za skład miesięcznika oraz wywiady, kącik naukowy, recenzje książek, gry planszowe i poradnik awansowy.

Pedagog, nauczyciel wychowania przedszkolnego, ponadto inżynier, absolwent SGGW i WSP ZNP. Współpracował z warszawskimi uczelniami wyższymi prowadząc ćwiczenia ze studentami. Autor publikacji na temat edukacji i wychowania. W 2015 roku nagrodzony Medalem Komisji Edukacji Narodowej.



Martyna Witkowska - Odpowiedzialna za dział porad fizjoterapeutycznych.

Fizjoterapeuta, hipoterapeuta. Dyplomowany terapeuta PNF, NDT Bobath, SI, Fits. Członek komisji egzaminacyjnej Polskiego Towarzystwa Hipoterapii, Członek Stowarzyszenia Fizjoterapia Polska. Konsultuje zajęcia fizjoterapeutyczne dla dzieci w Społecznym Przedszkolu Integrycyjnym oraz prowadzi zajęcia dla dzieci i dorosłych w prowadzonej przez siebie firmie Martimed.



Monika Rosińska - Odpowiedzialna za dział „Okiem Psychologa”

Oligofrenopedagog, pedagog Montessori, psycholog, certyfikowany terapeuta behawioralny PSTB, certyfikowany terapeuta motywujący PTTM, Należy do Polskiego Stowarzyszenia Terapii Behawioralnej (PSTB), Polskiego Towarzystwa Terapii Motywującej (PTTM), autorka publikacji na temat edukacji przedszkolnej i terapii behawioralnej.



Agata Lange - Odpowiedzialna za dział logopedyczny.

Logopeda, absolwentka UW na kierunku logopedia ogólna i kliniczna ze specjalizacją nauczania języka polskiego realizowanym wspólnie z Warszawskim Uniwersytem Medycznym. Swoje doświadczenie zdobywa w pracy z dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną w ośrodku specjalnym oraz na licznych praktykach w warszawskich placówkach oświatowych oraz medycznych, w których przeprowadza diagnozę i terapię zarówno dzieci, jak i dorosłych w zakresie logopedii ogólnej i neurologopedii.



Katarzyna Hamerlak - Odpowiedzialna za dział behawioralny.

Oligofrenopedagog, superwizor terapii behawioralnej, psycholog, autorka publikacji na temat terapii behawioralnej. Certyfikowany terapeuta behawioralny PSTB. Odybta staż w Princeton Child Development. Prowadzi szkolenia z zakresu stosowanej analizy zachowania. Koordynuje terapię behawioralną w Przedszkolu i w Punkcie Konsultacyjnym Fundacji CZAS DZIECIŃSTWA.



Beata Oraniec - Odpowiedzialna za dobór materiałów i korektę merytoryczną.

Surdopedagog, pedagog Montessori, autorka publikacji na temat edukacji przedszkolnej. Współpracowała z warszawskimi uczelniami wyższymi prowadząc ćwiczenia ze studentami. Za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania została w 2015 roku nagrodzona Medalem Komisji Edukacji Narodowej.



Anna Gromadzka - Odpowiedzialna za dobór materiałów i korektę merytoryczną.

nauczycielka wychowania przedszkolnego i wczesnoszkolnego, pedagog specjalny, autorka publikacji na temat edukacji przedszkolnej, przyjaznej adaptacji dzieci i współpracy z rodzicami. Prowadzi zajęcia ze studentami warszawskich uczelni pedagogicznych. W 2014 roku nagrodzona Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

